



Sygn. akt I CSK 169/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa R. P.-L. i T. L.
przeciwko D. D. S.A. w W.
o nakazanie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 2 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 czerwca 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 2 (drugim) w części dotyczącej apelacji powodów, 3 (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. umorzył postępowanie w zakresie nakazania usunięcia wad lokalu (pkt. 1), zasądził od pozwanej spółki „D. D.” na rzecz powodów kwotę 9032,22 zł z odsetkami (pkt. 2) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. 3). Ustalił, że w dniu 15 lipca 2005 r. strony zawarły umowę ustanowienia i przeniesienia prawa własności bliżej opisanego lokalu mieszkalnego wydanego powodom w styczniu 2004 r. Lokal ten pozbawiony jest właściwej wentylacji przez co uległ zawilgoceniu, co uzasadnia obniżenie jego ceny o kwotę 8930,22 zł.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. zmienił powyższy wyrok w punkcie trzecim jedynie w ten sposób, że zasądził na rzecz każdego z powodów od pozwanej dalszą kwotę 10000 zł z odsetkami. W pozostałej części apelację powodów oddalił (pkt 2). Uznał, że zaniechanie przez pozwaną usunięcia wad lokalu skutkujących nadmiernym natężeniem hałasu w terminie wyznaczonym decyzją z dnia 8 września 2006r. Państwowego Inspektora Sanitarnego stanowiło czyn niedozwolony, rodzący roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do ochrony zdrowia. W ocenie Sądu w orzeczonej wysokości.

Skarga kasacyjna powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej ich apelację (pkt 2) - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 385, 378 k.p.c. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 217 § 2 i 3 k.p.c., art. 224 § 1, 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 448 k.c., 455 w zw. z art. 481 k.c., 556 § 1 w zw. z art. 471 k.c., art. 60 k.c., art. 65 w zw. z art. 88 § 1 k.c. i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów z drugiej podstawy skargi kasacyjnej, gdyż ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego, może być przeprowadzona jedynie w ramach wiążącego Sąd Najwyższy stanu faktycznego ustalonego w zaskarżonym wyroku. Inaczej mówiąc, gdy ustalony w postępowaniu

apelacyjnym stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 128).

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. mającego - przez odesłanie unormowane w art. 391 k.p.c. - odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny w części opisowej uzasadnienia zawarł stwierdzenie, iż powodowie w kolejnych pismach dokonywali dalszych korekt żądania, a ostatecznie sprecyzowali powództwo w piśmie z dnia 18 lutego 2012 r., podtrzymując zasadniczo wszystkie zgłoszone żądania. Z tego stwierdzenia w powiązaniu z poprzedzającą go treścią uzasadnienia nie wynika jednak, w sposób jednoznaczny, jakie powodowie przedstawili sądowi żądania (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) po ich ostatecznym sprecyzowaniu w piśmie z dnia 18 lutego 2012 r., tj. czego od tej chwili się domagali. Treść zaś żądań określa przedmiot procesu, nie może przeto pozostawać w sferze domysłów, lecz musi jednoznacznie wynikać z uzasadnienia Sądu drugiej instancji.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy wady uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiają kontrolę kasacyjną tego orzeczenia (por wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83, z dnia z dnia 20 lutego 2003 r., ICKN 65/01, nie publ. i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, nie publ.). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie skoro, jak wskazano, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wiadomo czego skarżący ostatecznie się domagali.

Poza tym, w uzasadnieniu wyroku oddalającego apelację sąd drugiej instancji zobowiązany jest wskazać również podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Zadośćuczynienie tej powinności w sposób minimalny to kategoriyczne i jednoznaczne zaakceptowanie ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji. Odpowiednie stosowanie w postępowaniu apelacyjnym art. 328 § 2 k.p.c. oznacza, że powinno ono obejmować te wymagania, które ze względu na

treść apelacji i zakres rozpoznanej sprawy, wyznaczony przez art. 378 § 1 k.p.c., są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., CSK 244/07 nie publ. i z dnia 24 listopada 1998 r., I CKN 899/99, nie publ.). Modyfikacja wymagań uzasadnienia wynika z obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c., nakazującego sporządzenie go w sposób wskazujący, że wszystkie zarzuty apelacji były rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2013 r., III CSK 70/12 nie publ. i z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 639/12, nie publ.).

Sąd Apelacyjny nie poczynił własnych ustaleń, przytoczył ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, a w części dotyczącej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oddalającego apelację powodów stwierdził, że Sąd pierwszej instancji rzeczowo odniósł się do przeprowadzonych dowodów i prawidłowo je ocenił. Po czym w kolejnym zdaniu podał, że te ustalenia Sąd drugiej instancji przyjmuje za podstawę swego orzeczenia. Ze względu na wskazane już uchybienie w sporządzeniu uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny nie wiadomo, które z żądań powodów, te ustalenia czynią bezzasadnymi. Nie wyjaśniają tego ogólnikowe sformułowania końcowej części uzasadnienia, że „... brak było podstaw do żądania usunięcia wad” oraz „...trudno mówić o prawie do obniżenia ceny.”

Uzasadniony jest również zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. nie tylko dlatego, że rozpoznanie sprawy w granicach apelacji wymaga dokonania ustaleń faktycznych, ale również z tego powodu, że obowiązkiem sądu drugiej instancji - jako sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę - jest także rozważenie zarzutów, wniosków i twierdzeń strony apelującej. Rację mają skarżący, że Sąd Apelacyjny pominął całkowicie większość ich zarzutów apelacyjnych, a jedynie w sposób ogólnikowy stwierdził, że nadmierna wilgotność i powstawanie mostków zimna były przedmiotem trzech opinii biegłych i nie zostały one uznane za zawinione lub naruszające unormowania prawne przez pozwaną. Jednocześnie nie ustalił przyczyn skutków w postaci pleśni lub zagrzybień lokalu. W szczególności, aby wystąpiły one w wyniku jego niewłaściwego użytkowania przez skarżących.

Trafnie zarzucają skarżący, że stanowisko Sądu Apelacyjnego odnośnie do żądania zasądzenia zadośćuczynienia jest co najmniej niezrozumiałe. Sąd Apelacyjny bowiem najpierw uznał, podług sformułowań Sądu, że istnienie określonych wad lokalu skarżących, nie było tylko nienależytym wykonaniem zobowiązania, lecz także czynem niedozwolonym, co, w jego ocenie, znajduje potwierdzenie w decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, po czym sprzecznie z tym stanowiskiem w kolejnym zdaniu czynu niedozwolonego upatrywał jedynie w istnieniu tych wad w okresie po przekroczeniu przez pozwanego terminu zakreślonego w tej decyzji do ich usunięcia.

Niepodobna dociec, czy Sąd Apelacyjny przyjął, że naruszenie dobra osobistego skarżących na skutek wad lokalu stanowiło czyn niedozwolony, niemniej jednak nie uzasadniało ono zasądzenia zadośćuczynienia za okres przed terminu zakreślonego w decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego do ich usunięcia. Czy, że dopiero w wyniku uchybienia temu terminowi doszło do popełnienia czynu niedozwolonego i stąd zasądzenie zadośćuczynienia za okres po tym terminie.

Na koniec, zasadnie zarzucają skarżący naruszenie art. 481 § 1 k.c., w związku z art. 455 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że odsetki od zasądzonej zaskarżonym wyrokiem na każdego z nich kwoty 10000 zł należne są od daty odpowiedzi na pozew, a nie od daty wezwania do zapłaty. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien bowiem spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. W judykaturze przyjmuje się również, że przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 364/02, nie publ.).

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.

